KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Kwietnia. CZWARTEK. ROK 1829.

№ 116

WSPOMNIENIA. *Zgon Zygmunta III.* 1632.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Kommissja Najwyższa Examinacyjna podaie do publicznej wiadomości, iż na dniu 28 b. m. i r. JP. Kazimierz *Plichta* Assessor przy Sądzie Kryminalnym Woie: Mazowieckiego i Kaliskiego, i Antoni *Kowalski* Patron Trybunału Cywilnego Województwa Sandomierskiego, złożyli Najwyższy Sądowy Examen, wskutku którego, świadectwa zdolności do sprawowania Wydziału tych Urzędów IIIciej klassy, pierwszy z szczególnym a drugi z przyzwoitym dla kraiu użytkiem otrzymali.— W zastępstwie Minis: Prez:, Radca Stanu *Potocki.* *W. Konarzewski.*

Szkoła szczególna Leśnictwa, staraniem Hrabi *Platera*, Radcy Stanu Dyrektora Jlnego Lasów Rządowych, przed 11stą laty w tutejszej stolicy założona, znamietym pieczołowitości swoiej cieszy się iuż owocem. Albowiem podług świeżo wyszłego numeru 1 tomu, 6go *Sylwana*, korpus urzędników leśnych, z 475 głów złożony, mieści teraz w gronie swoiem 3 Assesorów Nadleśnych, 3 Nadleśnych, 2 Kommissarzy Leśnych, 6 Nadleśniczych, 4 Adjunktów klassy I, 6 Sekretarzów, 21 Podleśnych, 1 Pisarz i 4 Adjunktów klassy II, czyli ogółem 50, a zatem bliska 10tą część takich osób, które szkołę leśną Warszawską przebyły i w niej właściwe powołaniu swemu czerpały usposobienie. — Tenże numer *Sylwana* daie opisanie kraiowego Dębu olbrzymiej wielkości. *Dąb* ten we wsi *Bartkowie*, w Województwie Sandomirskiem, niedaleko osady Urzędu Leśnego *Samsonów*, dotąd w całej sile wegetacji stoiący, początkiem swym sięga świetnej w dzieiach naszych epoki, to iest czasów *Bolesława Chrobrego*, ma bowiem przeszło 800 lat wieku. Pień onego w wierzchołku rozgałęziony, ma wysokości 32 stop, w grubym dolnym końcu 27 i pół stopy obwodu, w gornym zaś cieńszym końcu 16 stóp obwodu. Okrywa go 15 głównych znacznej grubości i długości, a 16 pobocznych gałęzi. Miąższość z szczegółowych rozmiarów obrachowana, tak pnia iak gałęzi wynosi razem przeszło 2861 stop kubicznych. Kolos ten żyiący, który przetrwał tyle zmiennych kraiu naszego kolei, godzien iest ze wszech miar uwagi zwiedzaiących tameczne okolice podróżnych. *Xiąże Namiestnik Królewski* spoczywał pod nim roku 1818, w czasie odbytej do kopalni kraiowych podróży.

Prócz innych *Numizmatów*, zbiór dobrze dochowanych dukatów 5 po sobie następuiących Królów Polskich to iest. *Władysława IV*, *Jana Kazimierza*, *Michała Korybuta*, *Jana Sobieskiego i Augusta II*, znajduie się do nabycia w *sklepie ubogich.*

Dom handlowy pod firmą *Piotra Steinkeller.*, Kantor swój w Warszawie przy ulicy Trębackiej pod Nr 638 utrzymuiący, podaie do wiadomości, iż za iego pośrednictwem zabezpieczać można, wszelkiego gatunku *Zboża* spławiane *Sanem*, *Bugiem* lub *Wisłą* do *Gdańska* lub w inne miejsca. Wiadomość w tym względzie w Kantorze wyżej rzeczonym powziąść można.

Wyszło świeżo z druku Dziełko pod tytułem: *Książeczka dla moich dzieci dana im*

na pamiątkę, czyli Zbiór nowych Powieści, Anegdot prawdziwych, Rozmów, Baieczek i różnych Wierszyków z przydatkiem Komedyjki dla dzieci. Dostać można we wszystkich Księgarniach za zł: 2.

Artykuł nadesłany. — Słuszność tego wymaga abyśmy wywdzięczaiąc się zwierzętom i ptakom które nam są pożyteczne lub przyiemne, mieli staranie nad ich zachowaniem. *Słowik* bez wątpienia naywięcej ze wszystkich ptaków śpiewem nas swoim zachwyca; on w piękney wiośnie, ożywia, że tak powiem, nasze ogrody i gaie, my za to, do Algierczyków w tym względzie podobni, zapomocą zdradzieckich sideł, robiemy z niego niewolnika, żeby nas rozweselał i nasze mieszkania; przez naszą niewiadomość iego utrzymania szczególniej w porze zimowey, naczęściej życie utraca. Co wiosna znaczna liczba tych ptaszyn zakupowaną iest w *Warszawie*, lecz gdyby w słowiczym rodzaiu rozszerzyło się morowe powietrze, pewnoby ich więcej iak pod naszą opieką nieginęło. Autorowie którzy teraz tak wiele w rozlicznych przedmiotach dzieł wydaiecie, niech z was ieden z lituie się, niech wyda dziełko, sposób utrzymywania, żywienia i chorób leczenia tych najniewinnieyszych istot obejmuiące. Wprawdzie za tę pracę nie można osięgnąć Katedry w *Parnasie*, ale z drugiey strony można być pewnym że iey ani mole skosztuią, ani do korzennego zawita sklepu, będzie bowiem dla każdego z amatorów słowików pożądanym i podręcznym dziełkiem.— B. J.

Dziś rano ciepła st: 2. Wczoraj w połud: 9.

Donoszą z Multan d. 31. Marca. Kilka kolumn Rossyjskiej piechoty, postępuie ku *Kalafat*; spodziewaią się w tey okolicy przechodu przez *Dunaj*. Miało iuż przyiść do potyczek w *Bałkanach*; słychać także, że *Czapan-Oglu*, który tey zimy obozował z iazdą swoią przy *Nikopolis*, cofnął się pod *Szumlę* dla wzmocnienia woyska W. Wezyra. Wedle doniesień Tureckich, teraźnieyszy W. Wezyr, przybył iuż do *Adryanopolu*, i natychmiast rozpocząć kazał roboty, około wzmocnienia tamteyszych szańców. — Wiadomości z *Sofji*, donoszą o czynności Muzułmanów w pospolitem uzbraianiu się, która przypomina czasy największego fanatyzmu.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Garnizon *Bruxelski* będzie stać przez 6 miesięcy w obozie w bliskości tey stolicy, a to dla tego, że wiele żołnierzy chorule na oczy z powodu wilgoci będącej w Koszarach, które maią być zupełnie przerobione. — Donoszą z *Madrytu*, że Minister *Kampuzano* wpadł w niełaskę u Króla. W tey stolicy zbieraią teraz składkę na nieszczęśliwych mieszkańców prowincji *Murcji*, gdzie w ogóle 20 Kościołów i 4000 domów trzęsienie ziemi zupełnie zniszczyło, przyczem 2000 mieszkańców różnego wieku utraciło życie! Król Hiszpański rozpoczął składkę, przeznaczywszy z własnej szkatuły 375,000 franków w gotowiznie i prócz tego rozkazał dać dla nieszczęśliwych znaczną ilość zboża. Za przykładem Monarchy poszli wszyscy Magnaci i Urzędnicy państwa. — Królewicz *Don Michał* przesłał Xciu *Welingtonowi* kosztowny podarunek składaiący się z naypięknieyszych brylantów. Niewiadomo czy Xże ten dar przyjmie.

Dnia 17 z. m. przypłynęło 12 statków palnych Tureckich i 1 korweta z *Dardanellów* do portu *Stambulskiego* połączywszy się z flottą stoiącą pod *Baiukdere*, która, iak utrzymuią, ma wypłynąć na czarne morze.—Donoszą z *Paryża* iż zdaie się rzeczą pewną że d. 17 b. m. posłano depesze do Hr: *Gwilemino* do *Neapolu*, aby ten Hrabia pospieszył do *Stam-*

bułu. — Cesarz *Don Pedro* spuszcza się zupełnie na rządy Austrjacki, Francuzki i Angielski, będąc pewny że te mocarstwa utrzymaią prawa córki iego do korony Portugalskiej.

Haremy u Turków. W każdym Tureckim domu znajduie się mieszkanie osobne dla Kobiet przeznaczone, zwane *Harem czyli miejsce zakazane*; Oddzielone iest bardzo starannie od mieszkań męzkich, które maią nazwanie *Seramliku*. Żaden Mężczyzna oprócz Pana domu, równie iak żadna obca Kobieta nie może odwiedzać haremu. Wszelkie usługi odbywaią tam niewolnice. Najbliżsi krewni, iako to: wuiowie, bracia, teściowie, są wszelako wyięci od tego, ale tylko w pewnych epokach, to iest w czasie obu świąt *Bejramu*, w czasie wesela, narodzin albo obrzezania dziecięcia. Kobiety w haremach żyią wiak najściślejszem zamknięciu, i nie mogą chodzić do meczetów chyba w tenczas kiedy się zestarzeią. — *Doktoryzacja Chirurgiczna.* »Od czegobyś WPan zaczął kuracją *Carissime*, gdyby cię wezwano do chorego, któryby spadł ze szczytu wieży S. *Szczepana* w Wiedniu? zapytał niedawno ieden *oppugnans* młodego Kandydata sztuki chirurgicznej podczas doktoryzacji? Oto *Magnifice*, odpowiedział kandydat, kazałbym sobie czemprędzej przynieść miotłę i zgarnąłbym kości pacjenta na kupę.» Naturalnie cała publiczność z oklaskami przyięła tę dowcipną odpowiedź kandydata i sam *oppugnans* ledwie niepękł od śmiechu. — *Powóz Napoleona.* Co może przemysł w ludnem państwie, najlepszym dowodem iest powóz podróżny *Napoleona*, który po bitwie pod *Waterloo*, dostawszy się w ręce pewnego *spekulanta* angielskiego, był przedmiotem ciekawości powszechnej i razem dla właściciela środkiem widocznych zysków, przez które na całe życie fundusz sobie zapewnił. Jeździł on albowiem z tymże po całej *Anglji*, wydawał uwiadomienia, a pootwierawszy drzwiczki, brał od każdej osoby za wstępne po 2 szylingi. Każdy z widzów wszedłszy po iednej stronie i obejrzawszy wewnętrzne do wygody podróżnej, wymyślne urządzenie poiazdu, drugą stroną wysiadał. Z obliczenia widzów pokazało się, iż do 500,000 ludzi przeszło przez ten poiazd, a tym samym, że spekulant do 2ch miljonów złp: na nim zarobił. — W *Paryżu* zeszłego Karnawału, Syn Xięcia *Orleańskiego* był proszony na wieczór tańcuiący do znakomitego domu; Stangret wiozący Xcia, widząc w oknach wiele światła, zaiechał w bramę; Xże wchodzi do salonu i znajduie zupełnie mu nieznane towarzystwo złożone z mieszkańców stolicy nie należących do wielkiego świata. Śliczna Gospodyni zdziwiona przybyciem dostojnego gościa, wita go uprzejmie, Xże przekonywa się iż stangret zaiechał w inne miejsce, lecz towarzystwo bez przymusu, i dobór pięknych osób tak się podoba Xięciu, iż zapomina o miejscu gdzie go oczekiwano, i do rana bawił wśród przyiaznych biesiadników.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Wodzyński Józef Ob:, Rogowski Radca, Sierakowska Helna Ob:, Straziński Pułkownik, Mokronowska Hrabina, Wachowicz Kommissarz, Piegłowski Filip Ob:, Rembieliński Ludwik Ob:, Skarzyński Julian Ob:, Wąsowicz Alexander Ob:, Wojcicki Jan Ob:, Gąsowski Ob:, Grąbczewski Paweł Ob:, Orsety Artur Ob:, Kaczkowski Marcin Ob:, Obuchowicz Xawery Ob:.

DONIESIENIA.

Potrzebny iest KOMMISSARZ i dwóch EKONOMÓW do dóbr o 9 mil od Warszawy odległych, w Obwodzie Gostyńskim położonych. Wiadomość powziąść mogą pod Nr 1259 przy ulicy Nowy Swiat na 1m piętrze w domu Hołówczyca.

STARY KONSENS z Administracji Dochodów

Konsumpcyjnych na szynk wszelkich trunków krajowych, znajduie się do zbycia przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, dawniej Tepera, pod Nr 495 u Baldego w Kawiarni po znakiem Kopciuszka.

☞ BRĄZOWNIK, który dawniej przy ulicy Senatorskiej pod Nr 470 mieszkał, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż przeprowadził swe mieszkanie pod Nr 1324 przy ulicy Sto Krzyskiej, w temże miejscu przyjmuie wszelkiego rodzaju obstalunki, reperacje uszkodzonych rzeczy, posrebrzanie i złocenie, wszystko to wykonywa w iak najkrótszym czasie za mierną cenę.—W i l h e l m S c h r e i b e r.

WIEŚ 3 mile od Warszawy, ćwierć mili od Wisły, maiąca 38 i pół włók Chełmińskich rozległości, przy szosie iest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść może u W. Szymańskiego przy ulicy Leszno pod Nr 659 na dole po prawej stronie mieszkaiącego, gdzie Anszlag i Mappa tejże wsi iest złożona.

WIEŚ Nosarzewo Borowe, z częścią na Nosarzewie polnem, w Obwodzie Mławskim, Woiewództwie Płockiem, od Sgo Jana iest do sprzedania lub wydzierżawienia na lat kilka lub kilkanaście. Potrzebny zaś iest mały Folwarczek z wygodnym domem mieszkalnym w bliskości Warszawy, któryby sobie nabyć życzono lub przyiąć w zamianie, podług ugody. W pierwszym lub drugim razie, wiadomość w tej mierze powiąść można, w domu Rydygiera na Lesznie Nr 669 na 2m piętrze.

Dla Warszawskiego Kommissarjatskiego Kommissjonerstwa odbywaiącego swoie posiedzenie przy ulicy Elektoralnej w domu Kommissorjatu Polskiego pod Nr 750, potrzebne są na uprowidowanie Wojsk Rossyjskich różne effekta iak następuie: Płotna Koszulowego dla Gwardji 130,167 arszyn, dla Linjowych 18,646 ar: Podszewkowego 149,561 ar: na Torby 1,255 ar: Płótna Jnflantskiego na letnie pantaljony dla Gwardji 22,215 ar: dla Linjowych 1,088 ar: Rawentuchu 1255 ar: Manszestru czarnego na wyłogi dla Artyllerji arszynów 404 werszków 10, Bótów z całkowitą do poszycia ich potrzebą i z podeszwami, dla Gwardji pieszej 11,823 pary, dla Linjowych 2,390 par, dla Niefrontowych 123 pary, krótkich czyli Czyżew dla Kawalerji 3,290 par, Bótów dla Huzarów Gwardji 1,038 par, dla Kozaków Gwardji 20 par, Podeszew do podzelowania Bótów 600 par, samych przodów z całkowitą potrzebą do poszycia Bótów z podeszwami procz cholew dla Niefrontowych 103 pary, do Bótów frontowych Kirassjerskich 1,038 par, Skór do Pantaljonów Kawaleryjskich 1,239 par, do Reituzów 1,464 pary, Tasiemki szerokiej żółtej włóczkowej 1,427 arszyn, Manierek na wodę z białego Jakowlewskiego Żelaza 122, Kaszkietów dla Piechoty 934, Sumek do taszek Huzarskich 1,038 do nich potrzebnych rzemieni 3,114. Więc maiący chęć podjęcia się takowej dostawy zechcą zgłosić się do wyż pomienionego Kommissjonerstwa w dniach naznaczonych dla odbywania na tę dostawę Licytacji, to iest w przyszłym Maiu miesiącu 6 V. 7, 10, 13, (19, 22, 25,) i na ostateczne przetargi 16 (28) gdzie o kondycjach i o ilości maiącej się złożyć kaucji powezmą zupełną wiadomość, a gdyby kto życzył sobie mieć takową i przed naznaczonym terminem, odbierze każdego czasu niezawodnie w temże Kommissjonerstwie, zastrzega się przytym że ten tylko może być przypuszczonym do Licytacji, kto złoży w gotowiźnie kaucją przed licytacją iednym dniem w przódy.— Warszawa dnia 10 (22) Kwietnia 1829 r. — 6tej Klassy *Korzewski*, 6tej *Ellers*, 8mej Klassy *Taranowski*, Sekretarz *Bohaldyn*.

Dawny Urzędnik posiadaiący język Polski i najdoskonalej Niemiecki, będący iuż pełnomocnym zarządzaiącym Kommissarzem różnych Dóbr prywatnych, a nawet i Administratorem dóbr rządowych, życzy sobie znowu od Sgo Jana r. b. przyiąć podobny obowiązek; życzący takowego raczą się zgłosić pod Nr 2768 przy ulicy Alexandrja do Pałacu Zienteckich do JPP. Łaskowskich.

Podaie się do wiadomości publicznej iż przy ulicy Nowy Świat w domu Frydrychsa Nr 1252 znajduie się KOZA dojna. Ktoby więc życzył dla zdrowia używać codzień mleka świeżego, może powziąść wiadomość w tymże domu u Pana Alexego Stratywicza na pierwszem piętrze mieszkaiącego.

W dniu 28 b. m. zrana, w Warszawie przybłąkało się do Konia ZRZEBIE. Właściciel za udowodnieniem może odebrać w Czerniakowie u Wójta Gminy.

Zginął CHART Angielski, koloru żółtawego, maiący czarne znaki po sobie, do kogoby się takowy przybłąkał raczy odesłać pod Nr 673 Lit: B. do Właściciela domu, za co procz wdzięczności otrzyma przyzwoitą nagrodę ieżeli takowej żądać będzie.

Za kilka dni otwarcie *Kosmorama*.